

Ewangelia z piątku: Eucharystia, pokarm na życie wieczne

Ewangelia z piątku 3 tygodnia wielkanocnego wraz z komentarzem. «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne». Eucharystia przypomina nam o naszym ubóstwie, a jednocześnie o miłości Boga, który woła nas do życia, które nie przemija.

Ewangelia (J 6, 52-59)

Żydzi sprzeczekali się między sobą, mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?»

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.

Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

To powiedział, nauczając w synagodze w Kafarnaum.

Komentarz

Słowa, które przekazuje nam Ewangelia dzisiejszej Mszy świętej były niespodzianką dla dużej części słuchaczy, a dla niektórych powodem zgorszenia: Jezus zaprasza do spożywania własnego ciała i picia własnej krwi, łącząc to z życiem wiecznym! Gdybyśmy sami tam byli, czy my także nie poczulibyśmy się zaniepokojeni? To prawda, że miłość do Jezusa sprawiła, że niewielka grupka pozostała przy nim. Łatwo jest zrozumieć, że słowa Jezusa są prawdziwym pokarmem. Ale jeśli słyszymy, że ciało i krew jakiejś osoby mają być pokarmem i napojem, zadajemy sobie pytanie: „Jak to jest możliwe?”

Eucharystia jest wspaniałą Tajemnicą Miłości, poprzez którą mówi nam się wiele rzeczy. Każdy z

nas może przyznać, że potrzebuje pokarmu do życia, i że ten pokarm przychodzi do niego z zewnątrz, nikt nie jest źródłem życia dla samego siebie. Z tego punktu widzenia każdy człowiek jest potrzebujący, nie jest samowystarczalny. Doświadczenie głodu i pragnienia ukazują nasze pragnienie życia. Wobec tajemnicy Eucharystii na nowo zdajemy sobie sprawę, że życie jest darem, ale że to życie nie ogranicza się do życia cielesnego, które prędzej czy później słabnie i gaśnie, ale że istnieje dążenie do życia, które trwa. I aby móc w tym życiu uczestniczyć otrzymujemy możliwość karmienia się samym Życiem, Ciałem i Krwią Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka.

Wszyscy wiemy, że w pewien sposób, każdy przekształca się w to, czym się żywi: jeśli czytał pewne rzeczy, to ukształtowały one jego serce i rozum; jeśli wykonywał określoną muzykę

albo kontemplował pewien aspekt natury, jego wrażliwość została ukształtowana przez te doświadczenia. Określony pokarm nadaje określoną witalność ciała. Podobnie, Bóg zechciał zamieszkać w nas przekształcając nas poprzez Ciało i Krew Chrystusa i uczynić nas uczestnikami Boskiej natury (por. 2 P 1, 4). Świadomi tego, przystępujemy do sakramentu Eucharystii z największą wdzięcznością i szacunkiem do jakiej jesteśmy zdolni, z głębokim przekonaniem, że za każdym razem kiedy przyjmujemy komunię świętą pozwalamy Chrystusowi, aby w głębszy sposób zaangażował się w całe nasze życie.

Juan Luis Caballero // Photo:
James Coleman Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-piatku-eucharystia-pokarm-na-zycie-wieczne/>
(12-03-2026)